

Sygn. akt V AGa 197/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Teresa Karczyńska - Szumilas (spr.)
Sędziowie:	SA Mariusz Wicki SO del. Elżbieta Milewska - Czaja
Protokolant:	sekretarz sądowy Ewelina Gruba

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2018 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko M. Ż.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w T.

z dnia 13 marca 2018 r., sygn. akt VI GC 216/17

oddala apelację.

SSO del. Elżbieta Milewska-Czaja SSA Teresa Karczyńska-Szumilas SSA Mariusz Wicki

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V AGa 197/18

UZASADNIENIE

Powód (...) Bank S.A w W. domagał się zasądzenia od pozwanego M. Ż. kwoty 85.742,62 zł wraz z odsetkami od kwot 82.371,03 zł i 1.440,33 zł oraz kosztami procesu z tytułu umowy kredytu, którego pozwany nie spłacił.

W dniu 27 lipca 2015r. Sąd Rejonowy (...) wydał w sprawie nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa, podnosząc, że powód nie udowodnił znacznej części dochodzonych roszczeń. Pozwany wskazał także, że uzyskał przedłużenia terminu płatności wymagalnych zobowiązań do czasu odzyskania płynności finansowej oraz wniósł o zastosowanie art. 320 k.p.c. Wyrokiem z 25 maja 2016r. Sąd Okręgowy w T. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 83.811,36 zł z odsetkami umownymi

od kwoty 82.371,03 zł w wysokości czterokrotnej kwoty kredytu lombardowego NBP rocznie od dnia 8 sierpnia 2015r., odsetkami ustawowymi za okres od dnia 14 lipca 2015r. do dnia 31 grudnia 2015r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. od kwoty 1.440,33 zł do dnia zapłaty, kwotę 1.886,26 zł, oddalił powództwo w pozostałej części oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania. Na skutek apelacji pozwanego Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z 22 września 2017r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w T., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny wskazał, że Sąd I instancji winien zobowiązać powoda do szczegółowego wyjaśnienia wysokości dochodzonego roszczenia, w szczególności żądania odsetkowego co do stopy oprocentowania i okresu za który je obliczono oraz przeprowadzić dowód z przesłuchania pozwanego.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w T. wyrokiem z 13 marca 2018r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 85.697,62 zł, w tym kwotę 82.371,03 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie, od 8 lipca 2015r. do dnia zapłaty, 1440,33 zł z odsetkami ustawowymi, a od dnia 1 stycznia 2016r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od 14 lipca 2015r. do dnia zapłaty oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania. Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 17 grudnia 2008r. strony zawarły umowę kredytową nr (...) o kredyt złotowy obrotowy do wysokości 300.000,00 zł na okres od dnia 17 grudnia 2008r. do dnia 16 grudnia 2014r. W § 3 umowy strony postanowiły, że oprocentowanie kredytu jest zmienne, ustalone w dniu podpisania umowy w oparciu o stawkę WIBOR 3M, powiększoną o marżę w wysokości 4 %. Zmiany oprocentowania kredytu miała następować w trybie kwartalnym, poprzez zmianę stawki WIBOR 3M, obliczanej jako średnia wartość stawek WIBOR 3M z ostatnich dziesięciu dni roboczych ostatniego miesiąca danego kwartału. Zmienione oprocentowanie obowiązywało zgodnie z umową od pierwszego dnia miesiąca rozpoczynającego każdy kolejny kwartał umowy, z tym, że miesiąc, w którym zawarto umowę liczony miał być się za pełny miesiąc kalendarzowy. Ogólne warunki umów w zakresie kredytowania działalności gospodarczej ustalone uchwałą zarządu powoda z dnia 21 stycznia 2008r., stanowiące integralną część umowy, zawierały postanowienia dotyczące odsetek (§ 8) oraz ustalenie, że od niespłaconych w terminie rat kapitału bank pobiera oprocentowanie według podwyższonej stopy procentowej. Według ogólnych warunków umowy niedotrzymanie przez klienta terminu spłaty zobowiązań wynikających z umowy powodowało przeniesienie w dniu wymagalności należności niespłaconej kwoty zobowiązania, na rachunek należności przeterminowanych, a wysokość podwyższonego oprocentowania ustalana była na podstawie stawek WIBOR, LIBOR lub (...), dla okresów trzymiesięcznych, odpowiednio dla waluty kredytu z 10-ciu ostatnich dni roboczych ostatniego miesiąca kwartału, powiększonych o 15 punktów procentowych (§ 11). Sąd Okręgowy ustalił także, że powód wypłacił pozwanemu umówioną kwotę kredytu, tj. 300.000 zł. W dniu 28 marca 2014r. strony podpisały aneks nr (...) do umowy, mocą którego powód udzielił pozwanemu karencji w spłacie rat kapitałowych na okres 6 miesięcy, tj.

do dnia 30 września 2014r. Strony postanowiły też, że kwota wymagalnych wierzytelności (kapitał, odsetki umowne, odsetki karne, opłaty, prowizje i koszty) na dzień wejścia

w życie postanowień aneksu, dopisana zostanie do kapitału niewymagalnego (powiększy kwotę kredytu) i od dnia wejścia w życie aneksu powiększać będzie podstawę naliczania odsetek umownych. Odsetki naliczone w okresie trwania karencji zostały doliczone do kapitału po upływie okresu obowiązywania karencji (§ 1 pkt 5 i 6 aneksu). W dniu 17 marca 2015r. powód wypowiedział umowę kredytu z zachowaniem 30 – dniowego okresu wypowiedzenia. Na dzień wypowiedzenia umowy stan zadłużenia wynosił 83.396,19 zł, na co składał się kapitał niewymagalny w kwocie 68.884,65 zł, kapitał wymagalny 13.486,38 zł, odsetki wymagalne 740,40 zł, odsetki karne naliczone do dnia 16 marca 2015r. w kwocie 254,76 zł oraz opłaty, prowizje i koszty – 30 zł. Powód wskazał, że od wymagalnego zadłużenia kapitałowego naliczane są dalsze odsetki karne do dnia zapłaty zaległości włącznie. W dniu 19 maja 2015r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty kapitału, odsetek wymagalnych, odsetek karnych naliczanych do dnia 18 maja 2015r. i opłat, prowizji i kosztów – łącznie kwoty 84.603,29 zł, zaś w dniu 7 lipca 2015r. powód sporządził wyciąg z ksiąg bankowych określając wielkość zobowiązań pozwanego na kwotę 85.742,62 zł, w tym niespłacony kapitał 82.371,03 zł, odsetki umowne za okres korzystania z kapitału w kwocie 1.440,33 zł, odsetki za opóźnienie od niespłaconego kapitału w kwocie 1.886,26 zł, opłaty i prowizje w kwocie 45 zł. Niespłacony kapitał to kwota 68.884,65 zł kapitału niewymagalnego w dniu złożenia pisma powoda o wypowiedzeniu umowy (który stał się wymagalny po upływie okresu wypowiedzenia) oraz kapitał wymagalny w dniu sporządzenia tego pisma 13.486,38 zł – łącznie 82.371,03 zł. Stawka WIBOR 3M w okresie od dnia 31 stycznia 2015r. do dnia 5.03.2015r. wynosiła 2,06%, a od

dnia 6.03.2015r. - 1,87%. Po dodaniu marży banku w wysokości 4%, wynikającej z § 3 ust. 1 umowy, oprocentowanie kredytu wynosiło do dnia 5 marca 2015r. 6,06% w stosunku rocznym, a od dnia 6 marca 2015r. - 5,87%. Według tej stawki odsetki umowne za okres korzystania z kapitału od dnia 30 stycznia 2015r. do dnia 31 maja 2015r. wynoszą 1.440,26 zł. Wysokość oprocentowania podwyższonego o tzw. odsetki karne (wynikająca z § 11 ogólnych warunków umów) w okresie od dnia 31 stycznia 2015r. do dnia 5 marca 2015r. wynosiła 12 % w stosunku rocznym, a w okresie od dnia 6 marca 2015r. do dnia 7 lipca 2015r. 10 %. Wyliczone w ten sposób odsetki karne od niespłaconych w terminie poszczególnych rat za okres od dnia 31 stycznia 2015r. do dnia 7 lipca 2015r. wynoszą 1.886,25 zł. Po wypowiedzeniu umowy pozwany nie dokonał żadnej wpłaty. Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że pozwany zawiesił działalność gospodarczą, pracuje dorywczo i osiąga dochody w wysokości od 1.500 do 2.000 zł miesięcznie. Pozwany płaci alimenty na syna w kwocie 350 zł miesięcznie. Z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej pozwany ma zobowiązania w stosunku do podwykonawców, których nie spłaca.

Sąd Okręgowy wskazał, że ustaleń faktycznych dokonał w oparciu o dokumenty oraz przesłuchanie pozwanego.

Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwany przyznał, że zawarł umowę kredytu, że powód wypłacił mu na podstawie tej umowy kwotę w wysokości 300.000 zł., którą pozwany zaprzestał spłacać. Pozwany oświadczył, również, że wartość oprocentowania wskazana przez bank jest prawidłowa i jej nie kwestionuje oraz, że nawet po wytoczeniu powództwa nie analizował wysokości zadłużenia, ale wydaje mu się, że kwota główna powinna być mniejsza o ok. 40.000 zł. Sąd Okręgowy wskazał, że w toku ponownego rozpoznania sprawy powód przedstawił zarówno historię rachunku na każdy dzień od dnia zawarcia umowy do dnia złożenia pisma, jak i wyjaśnienie dotyczące wyliczenia odsetek ujętych w treści wyciągu z ksiąg bankowych. Pozwany ograniczył się jedynie do argumentu, że z zestawienia rat i odsetek wynika, że na dzień 1 marca 2010r. pozostała mu do zapłaty kwota 307.711,58 zł, a od dnia 1 marca 2010r. dokonał on wpłat na łączną kwotę 239.954,60 zł, a zatem do zapłaty pozostała kwota 67.856,98 zł. Argument ten, Sąd Okręgowy, uznał za niezasadny, wskazując, że zadłużenie pozwanego wzrastało z uwagi na naliczanie odsetek tzw. karnych, na które w pierwszej kolejności były zaliczane wpłaty pozwanego, zaliczenie do kapitału odsetek umownych i odsetek karnych, na co zgodził się pozwany w aneksie do umowy o kredyt obrotowy z dnia 28 marca 2014r. (§ 1 pkt 5 i 6). Sąd Okręgowy podkreślił, że w aneksie do umowy strony zawarły stwierdzenie, że zaległości (przeteterminowane zobowiązania) na dzień zawarcia aneksu wynosiły 36.803,21 zł., zaś cała zaś wartość niespłaconego kapitału (bez odsetek) to kwota 79.606,64 zł. Sąd Okręgowy dodał, że dokument w postaci wyciągu z ksiąg bankowych

w postępowaniu cywilnym nie ma mocy dokumentu urzędowego, co nie pozbawia go mocy dowodowej i wiarygodności. Nadal ustawodawca, dostrzegając szczególne wymogi formalne obowiązujące przy jego sporządzaniu, uznaje wyciąg z ksiąg bankowych za dokument stanowiący dostateczną podstawę wpisu do ksiąg wieczystych. Prowadzenie ksiąg rachunkowych banku poddane jest zarówno regulacji ustawy o rachunkowości jak i rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 1 października 2010r. w sprawie szczególnych zasad rachunkowości banków, jak i ustawy z dnia 21 lipca 2006r. o nadzorze nad rynkiem finansowym. W tych okolicznościach ogólnikowe zaprzeczenie pozwanego nie jest wystarczające dla skutecznego podważenia zawartych w nich informacji, zwłaszcza gdy pozwany sam stwierdza, że nie analizował swojego zadłużenia. Pozwany nie zakwestionował też informacji z historii rachunku kredytowego, które pokrywają się z treścią wyciągu z ksiąg banku. Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd Okręgowy stwierdził, że roszczenie powoda znajduje oparcie w art. 69 ust 1 i art. 75 prawa bankowego. Powód udowodnił dochodzone roszczenie, na które składa się niespłacony kapitał w wysokości 82.371,03 zł, odsetki umowne za okres korzystania z kapitału od dnia 30 stycznia 2015r. do dnia 31 maja 2015r. w wysokości 1.440,26 zł (przy uwzględnieniu, że stawka WIBOR 3M w okresie od dnia 31 stycznia 2015r. do dnia 5 marca 2015r. wynosiła 2,06%, a od dnia 6 marca 2015r. wynosiła 1,87%, a po dodaniu marży banku w wysokości 4% – wynikającej z § 3 ust.1 umowy oprocentowanie kredytu wynosiło do dnia 5 marca 2015r. 6,06% w stosunku rocznym, a od dnia 6 marca 2015r. 5,87%) oraz odsetki karne od niespłaconych w terminie poszczególnych rat za okres od dnia 31 stycznia 2015r.

do dnia 7 lipca 2015r. – 1.886,25 zł. Wysokość oprocentowania podwyższonego

tzw. odsetki karne (wynikająca z § 11 ogólnych warunków umowy) w okresie od dnia 31 stycznia 2015r. do dnia 5 marca 2015r. wynosiła 12 % w stosunku rocznym, a w okresie od dnia 6 marca 2015r. do dnia 7 lipca 2015r. - 10 %. Odnosząc się do wniosku pozwanego o rozłożenie należności na raty Sąd Okręgowy stwierdził, że przepis art. 320 k.p.c. ma charakter wyjątkowy, jego zastosowanie skutkuje uszczupleniem należności wierzyciela i odracza w czasie

uzyskanie świadczenia oraz wymaga rozważenia interesów obu stron. Sytuacja finansowa pozwanego jest jedną z okoliczności, które mają znaczenie dla oceny tego, czy występuje "szczególnie uzasadniony wypadek" w rozumieniu art. 320 k.p.c., nie jest to jednak okoliczność, która ex lege implikuje zastosowanie tej instytucji. Przeciwnie, fatalna, nie rokująca poprawy sytuacja finansowa pozwanego powinna - co do zasady - przemawiać za odstąpieniem od rozłożenia świadczenia na raty, gdyż z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, iż nie doprowadzi to do wykonania zobowiązania, a tylko odroczy uzyskanie przez wierzyciela tytułu egzekucyjnego. Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwany ma liczne zobowiązania, których nie reguluje, nie prowadzi działalności gospodarczej i nie jest zatrudniony. Pozwany utrzymuje się jedynie z prac dorywczych, a dodatkowo ciąży na nim obowiązek alimentacyjny. Taka sytuacja pozwanego, w ocenie Sądu Okręgowego, nie rokuje możliwości wykonania zobowiązania nawet w przypadku rozłożenia należności na raty, zaś jedynym skutkiem zastosowania art. 320 k.p.c. byłoby odroczenie uzyskania tytułu wykonawczego przez wierzyciela, co nie jest celem tego przepisu. O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na mocy art. 98 k.p.c. i art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywiódł pozwany, zaskarżając go w całości. Skarżący zarzucił naruszenie:

1) przepisów postępowania mających istotny wpływ na jego wynik, tj. art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. i art. 320 k.p.c. polegające na braku ustalenia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, dowolnej, a nie swobodnej ocenie zebranego materiału dowodowego oraz błędnej ocenie dowodów, tj.

a) błędne przyjęcie, że powód udowodnił, że dochodzone w niniejszym postępowaniu roszczenie mu przysługuje podczas gdy z zebranych w aktach sprawy dowodów, w szczególności zestawienia rat i odsetek do umowy nr (...) na dzień 1 marca 2010r. oraz zestawień przedłożonych przez powoda wynika, że zadłużenie pozwanego względem powoda jest niższe, aniżeli dochodzone w niniejszym procesie;

b) nieuwzględnienie wniosku pozwanego o rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty, podczas gdy instytucja rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty ma służyć nie tylko interesom dłużnika i wierzyciela, ale także interesom ogólnym;

2) naruszenia przepisu prawa materialnego, tj. art. 45 Konstytucji poprzez brak bezstronnego rozpoznania sprawy i przyznanie ochrony jedynie interesom wierzyciela, podczas gdy instytucja rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty ma służyć nie tylko interesom wierzyciela, ale i dłużnika oraz interesom ogólnym.

Skarżący domagał się zmiany wyroku poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w T. do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu apelacji skarżący podkreślił nadto, że z zestawienia złożonego przez powoda wynika, że na dzień 1 marca 2010r. jego zadłużenie wynosiło 307.711,58 zł,

od dnia 1 marca 2010r. dokonał on wpłat na łączną kwotę 239.954,60 zł,

a zatem do zapłaty pozostała kwota 67.856,98 zł. Skoro powód dochodzi kwoty 82.371,03 zł, to jego twierdzenia pozostają niewiarygodne; powód będąc profesjonalistą nie jest w stanie prawidłowo ustalić zadłużenia, zaś trudno wymagać od powoda, który jest konsumentem, nie posiada zaawansowanego systemu rozliczeniowego, aby po 10 latach od zawarcia umowy był w stanie prawidłowo ustalić ten stan. W ocenie skarżącego Sąd I instancji winien powziąć wątpliwości co do rzetelności wyliczeń powoda i przeprowadzić postępowanie dowodowe pozwalające bezsprzecznie ustalić wysokość zobowiązania pozwanego. Skarżący podkreślił także, że jego celem nie jest uchylanie się od spełnienia świadczenia, zaś przyczyną braku spłaty kredytu jest niewypłacenie mu wynagrodzenia przez inwestora. Celem skarżącego jest rozłożenie należności na raty; obecnie podejmuje on wszelkie starania, aby odzyskać płynność finansową. W ocenie skarżącego Sąd I instancji nie rozkładając należności na raty pominął jego interes, zaś założenie że pozwany nie będzie w stanie regulować rat jest nieuzasadnione i dla niego krzywdzące. W odpowiedzi na apelację powód wniosł o jej oddalenie oraz o obciążenie pozwanego kosztami postępowania apelacyjnego, wskazując na niezasadność wywiedzionego środka zaskarżenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie jest zasadna.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny w pełni podziela, czyniąc podstawą własnego rozstrzygnięcia, zatem nie zachodzi potrzeba ich ponownego przytaczania.

Zarzuty skarżącego w zakresie naruszenia przepisów prawa procesowego oraz art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej pozostają niezasadne.

Sąd I instancji prawidłowo ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, czyniąc to bez przekroczenia granic określonych w przepisie art. 233 § 1 k.p.c. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Natomiast nie jest wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998r. w sprawie sygn. akt II CKN 4/98, niepubl.). Skarżący, zarzucając Sądowi I instancji naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., ograniczył się w treści apelacji do argumentu, że z zestawienia rat i odsetek przedstawionego przez powoda wynika, że na dzień 1 marca 2010r. zadłużenie pozwanego wynosiło 307.711,58 zł, od dnia 1 marca 2010r. dokonał on wpłat na łączną kwotę 239.954,60 zł, a zatem do zapłaty pozostała kwota 67.856,98 zł. Zarzut ten został trafnie oceniony przez Sąd I instancji i nie wskazuje on, twierdzenia powoda dotyczące wysokości zadłużenia pozwanego pozostawały niewiarygodne. Skarżący nie wskazał na żadne inne konkretne uchybienia; sformułowany przez niego zarzut nie został także odniesiony ani do konkretnych reguł oceny materiału dowodowego, ani też innych konkretnych dowodów.

Wskazać także należy, że zgodnie z zasadami procesu cywilnego ciężar przedstawiania materiału dowodowego spoczywa na stronach (art. 232 k.p.c., art. 3 k.p.c., art. 6 k.c.). Jego istota sprowadza się do ryzyka poniesienia przez stronę ujemnych konsekwencji braku wywiązania się z powinności przedstawienia dowodów. Skutkiem braku wykazania przez stronę prawdziwości twierdzeń o faktach istotnych dla sprawy jest to, że twierdzenia takie zasadniczo nie będą mogły leżeć u podstaw sądowego rozstrzygnięcia; strona, która nie udowodni przytoczonych twierdzeń, utraci korzyści, jakie uzyskalaby aktywnym działaniem. Artykuł 6 k.c. określa reguły dowodzenia, tj. przedmiot dowodu oraz osobę, na której spoczywa ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, zaś sąd nie ma obowiązku przeprowadzania z urzędu dowodów, które umożliwiłyby wszechstronne zbadanie wszystkich okoliczności sprawy oraz nie jest zobowiązany do zarządzania dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Wbrew odmiennym twierdzeniom apelującego stwierdzić należy, że materiał dowodowy uzupełniony przez powoda w toku ponownego rozpoznawania sprawy, wskazany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zezwala na stwierdzenie, że powód udowodnił dochodzone przez siebie roszczenie. Pozwany kwestionując zasadność dochodzonego roszczenia jedynie w pewnym zakresie nie był zobowiązany do przedstawienia własnych szczegółowych wyliczeń, ale do jasnego i precyzyjnego określenia, które z okoliczności wskazywanych przez powoda i dlaczego kwestionuje; w spornym zakresie Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego i przedstawił prawidłowe wnioski. Nietrafny jest również zarzut naruszenia art. 320 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wniosku pozwanego o rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty, podczas gdy instytucja rozłożenia zasądzzonego świadczenia na raty ma służyć nie tylko interesom dłużnika i wierzyciela, ale także interesom ogólnym. Wskazać należy, że art. 320 k.p.c. pozwala sądowi w szczególnie uzasadnionych wypadkach na odroczenie wykonania wymagalnego roszczenia pieniężnego poprzez rozłożenie go na raty, przy czym przepis ten jest przepisem procesowo-ustrojowym, dookreślającym zakres władzy sędziego, zatem zaliczany jest do tzw. prawa sędziowskiego i włączany do obszaru, na którym sędzia ma większą niż w innych wypadkach swobodę interpretacji oraz decyzji. Oznacza to, że kontrola instancyjna może prowadzić do zmiany rozstrzygnięcia w tym przedmiocie jedynie wówczas, gdy stanowisko Sądu I instancji jest w sposób oczywisty i rażąco wadliwe (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 lutego 2016r. w sprawie sygn. akt VI ACa 1925/14, Lex nr 2004477). Zastosowanie art. 320 k.p.c. jest możliwe "w szczególnie uzasadnionych wypadkach", czyli takich, które ponadprzeciętnie lub w sposób nadzwyczajny uzasadniają albo nawet nakazują zmodyfikowanie skutków wymagalności dochodzonego

roszczenia. Z możliwości rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty sąd korzysta wówczas, gdy z okoliczności sprawy wynika, że rozłożenie świadczenia na raty umożliwi zobowiązanemu wywiązanie się z zobowiązania w możliwym do przyjęcia przez wierzyciela terminie. Uwzględnienie wniosku dłużnika jest racjonalne, gdy dłużnik wykaże, że dysponować będzie środkami umożliwiającymi wykonanie tak zmodyfikowanego obowiązku w sposób odczuwalny ekonomicznie przez wierzyciela (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 2 sierpnia 2018r. w sprawie sygn. akt V ACa 1387/17, LEX nr 2545205).

W przedmiotowej sprawie, z wyjaśnień pozwanego wynika, że ma liczne zobowiązania, których nie reguluje, nie prowadzi działalności gospodarczej i nie jest zatrudniony, utrzymuje się jedynie z prac dorywczych, a dodatkowo ciąży na nim obowiązek alimentacyjny. Okoliczności ten nie pozwalają na wniosek, że pozwany jest w stanie regularnie spłacać raty na rzecz wierzyciela w wysokości, która stanowić będzie dla niego odczuwalne przysporzenie, ani na stwierdzenie, czy i kiedy dojdzie do poprawy jego sytuacji finansowej w sposób umożliwiający mu choćby spłacanie rat na rzecz powoda. Zasadnie Sąd I instancji doszedł do przekonania, że jedynym skutkiem rozłożenia należności na raty byłoby więc odroczenie uzyskania tytułu wykonawczego przez wierzyciela, co nie jest celem przepisu art. 320 k.p.c. W tych okolicznościach niezasadnie skarżący zarzuca, że Sąd I instancji, nie rozkładając zasądzonego świadczenia na raty, uwzględnił jedynie interes wierzyciela, pomijając interes dłużnika, czy też interes ogólny. Wobec powyższych okoliczności apelacja na mocy art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu.